Nr 23. ROK 1836. PIĄTEK 29 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Franciszka Sales.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Zdzisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"6''',281	— 9°, 0	0''', 88	Zachodni słaby	Pogoda	
28 12	5, 887	— 1, 4	1, 52	Pł. Zachodni słaby	,,	
3	5, 107	— 0, 2	1, 61	,, ,,	,,	
9	4, 854	— 4, 2	1, 34	,, ,,	,,	

Towarzystwo Dobroczynności. Pełne zaufania w tylekrotnych dowodach doznawanego od łaskawej Publiczności dla ubogich wsparcia, przedsięwzięło dać w dniu 3 lutego r. b. we Wtorek *Bal dla Dzieci* w sali pana Knotza, z którego dochód na pomnożenie funduszu kassy ubogich pod opieką Tow: Dobr: zostających, przeznaczonym jest. Względy Twoja szanowna Publiczności czynią mu niewątpliwą nadzieję, iż przez rozebranie biletów i liczne zebranie się do wspomożenia cierpiącej ludzkości przyczynić się raczysz.

Kraków 28 Stycznia 1836.

Fr. Sal. *Gawroński* Prezydujący w T.D.

Rossya. Dnia 13 stycznia w Petersburgu, jako w nowy rok rossyjski, który zarazem jest dniem urodzin W. X. Heleny, odbyło się uroczyste nabożeństwo w obec rodziny cesarskiej w kaplicy zimowego pałacu, i wielu urzędników było przypuszczonych do ucałowania ręki N. Cesarzowej. Członkowie ciała dyplomatycznego złożyli powinszowania J. C. Mości. Wieczorem był bal maskowy, równie dla szlachty, jak kupców rossyjskich i cudzoziemskich, i miasto było oświecone. GPS.

Prussy. Dnia 24 stycznia obchodzono w Berlinie uroczystość koronacyi i orderu. Po nabożeństwie, na którem się znajdował N. Król i wielu członków rodziny królewskiej, udali się kawalerowie orderu, w liczbie 650, do stołu królewskiego. W tym dniu otrzymało order orła czerwonego Iej klassy z liściem laurowem, 20 osób, a wstęga tegoż orderu została udzielona 36 osobom. Tenże order 3ej klassy 149 osób, a order kawalerów maltańskich otrzymało 30 osób, powszechny zaś znak honorowy 88 osób.—Król Angielski ofiarował w podarunku akademii Wrocławskiej, zbiór statutów angielskich, teraz wydrukowanych, w 70 tomach. G.P.S.

Austrya. Angielscy oficerowie' Ross; Drinkwater i Jones, którzy na parowym statku »Pluto« zwiedzali morze Czarne, przybyli d. 14 b. m. do Wiednia. Ci oficerowie, stosownie do poleceń swojego rządu, zdjęli plan ujścia Dunaju, i udzieli go p. Fox, angielskiemu posłowi w Wiedniu, oraz swoje uwagi o wolnej żegludze na wspomnionej rzece.—Cesarsko-rossyjski poseł p. Tatyszczew dał wielki bal w wiliją greckiego nowego roku. GBW

Francya. Powód, dla którego p. Humann wystąpił z ministeryum, jest oświadczenie jego w izbie deputowanych, uczynione bez woli króla, i dorady innych ministrów, iż wypada zmiejszyć procent wierzycielom skarbowym. Ten środek uważają stronnicy rządu za niemoralny i podkopujący kredyt. P. Humann doradzając zmniejszenie, usiłował dowieść, iż żadna gałąź przemysłu nie daje teraz 5 procentu od sta, który pobierają wierzyciele skarbowi. Dalej mówił: »któżby się ośmielił wątpić o zasiłkach i przyszłości Francyi, gdyby wkrótce po rewolucyi udało się przedsięwzięcie, które wysoki stopień kredytu narodowago zapowiada? Niezapominajmy, iż w czasach dzisiejszych kredyt skarbowy służy za podporę politycznemu; gdyż kredyt jest orężem, a żaden kraj niepotrzebuje bardziej tego oręża, nad Francyą.« Budżet wydatków na r. 1837. podał na 1014 miljonów, a przychód na 1016 miljonów, zkąd wynika przewyżka dochodu 2 miliony fr. Budżet wojskowy podał na 302,583 ludzi 56,690 koni.— Gdy p. Sajou, pierwszy sądowy sługa izby Parów, doniosł Fieskiemu, że jego proces rozpocznie się 30 stycznia, zawołał Fieski: »Ach! diavolo! widziełeś siwiejące włosy, ale moje nie zbieleją.« Pepin zawołał: »Co, już! Czy niemożnaby jeszcze odwlec?—Tem prędzej będziesz na wolność wypuszczony,« odpowiedział Sajou. Morej niestracił zwyczajnej obojętności, a Boireau jest ciągle wesoły. Fieski prosił prezesa Parów, aby mu, oprócz adwokatów Parquin i Chaix d'Estange, przydał jeszcze za obrońcę adwokata Patorni, który jest Korsykaninem, a Fieski życzy najwięcej sobie tego Adwokata, aby izbie parów dał wyobrażenie o mściwym charakterze i obyczajach Korsykanów. Między różnemi rzeczami, które niedawno Morejowi do więzienia przysłano, znajdowały się dwie brzoskwinie zatrute.—Zapewniają, iż wciągu ostatniego miesiąca Grudnia, teatra paryzkie mniej były odwiedzane, niż w poprzednim roku o tymże czasie; przychód jednak teatrów paryzkich wynosił w 1835 r. 8,262,364 fr. — Dnia 13 b. m. toczył się w trybunale paryzkim proces niejakiego Lhuisser, o zamordowanie młodej dziewczyny, który ją w kawałki poszarpał i został na śmierć skazany. Szkaradność szczegółów zwabiła licznych słuchaczy, między któremi, jak zwykle, większa liczba była dam i to znakomitych. Paryzkie dzienniki niepomijają żadnego zdarzenia, aby niewykazywały płci pięknej nieprzyzwoitości takiego upodobania. Jednakże ciekawość przemaga i paryzki świat kobiecy pragnie dowieść, że dojrzał do wyzwolenia w rozumieniu Sęsymonistów. GPS.

Hiszpania. Monitor paryzki ogłasza następne wiadomości z Barcelony: »Rzeź w nocy z 5 na 6tą była tylko poprzedniczką zaburzenia przeciw rządowi Krolowéj. Wieczorem d. 5 założono kamień konstytucyjny i strzeżono całą noc z pochodniami, lecz nazajutrz rano znikło wszystko. Gdy jenerał Alvarez spostrzegł obrot niespokojności, przedsiewziął surowe środki przeciw burzycielom. Jeden batalion gwardyi narodowéj wmieszał się do niespokojności, inne zaś przyłożyły się dzielnie do przywrócenia porządku. Niektórzy z burzycieli ratowali się ucieczką, innych uwięziono i tymczasowo przeniesiono ich na okręt angielski *Rodnej.* Dnia 6 odbyty przegląd dał sposobność do wynurzenia żywych oświadczeń przychylności do rządu Królowéj. Niespokojny batalion został wysłany przeciw Karolistom, dla zmazania hańby swojéj. Te środki przywróciły spokojność w Barcelonie. Mina przybył 6 stycznia do tego miasta, i pochwalil wszystkie rozporządzenia jenerała Alvarez. Dnia 7 niespostrzeżono żadnych zapowiedni niespokojności.»— Urzędowa gazeta Don Karlosa, wychodząca w Onate, ma zupełnie postać dawnéj gazety dworskiéj madryckiéj, która pod konstytucyjnym rządem przybrała wielkość angielskich i francuzkich dzienników. Wspomniona gazeta donosi, iż w Madrycie lękają się powstania Junt, i że mianowicie margrabia Las Navas odzyskuje popularność, co zapowiada, iż wstąpi do ministeryum na miejsce Mendizabala.

Miasto Guetara, o którego zdobyciu przez siebie Karoliści donieśli, zatrudnia ich jeszcze; załoga broni się w warowni i niechce słyszeć o poddaniu. GPS.

Portugalia. Dnia 1go stycznia nastąpił obrządek ślubny Królowéj z xięciem Ferdynandem Augustem Sasko-Koburgskim na Gocie, którego zastępował xiążę Terceiry.— Dnia 2 stycznia zagaiła królowa osobiście posiedzenia sejmowe. W mowie swojéj wspomina o dwoistéj stracie, które poniosła przez śmierć ojca i męża, potem zwraca uwagę na dobra kościelne, na potrzeby kraju i siłę zbrojną, radzi urządzić to wszystko najlepiéj i z największą oszczędnością, i poleca szczególniéj utrzymanie posiadłości zamorskich. Daléj mówi: »Dzięki boskiéj opatrzności, pokój w kraju był nieprzerwany, i mogę sobie pochlebiać, że nietylko związki z zagranicznemi państwami, sprzymierzeńcami mojemi, co dzień stają się ściślejsze, ale mam nadzieję, że wkrótce sprawiedliwość i umiarkowanie mojego rządu, uznają te państwa, z ktoremi stosunki na czas krótki były przerwane, mianowicie widoma głowa katolickiego kościoła, którego córką z chlubą jestem. Oręż portugalski, który niedawno w tém królestwie uśmierzył wściekłość wojny domowej, pomaga dziś sąsiedniemu narodowi w obronie korony mojéj sprzymierzonéj Donny Izabelli II, i możemy się spodziewać, że nasze zjednoczone usiłowania i ścisłe stosunki, które nas z Francyą i Anglią łączą, przywrócą nam wkrótce pokój na całym półwyspie. Teraz donoszę z przyjemnością panom, iż w xięciu Don Ferdynandzie Auguście, Sasko-Koburgskim na Gocie, moim ukochanym i szanownym małżonku, znajdę cnoty, z których wyniknie moje domowe szczęście, monarchia konstytucyjna i nasz kraj który przez ten związek stanie się jego własnym, nową i silną zyska podporę, a zarazem przez to małżeństwo, łączące mię z najstarszym sprzymierzeńcem mojéj korony, umocnią się istniejące związki.» Koniec mowy zawiera napomnienie reprezentantów, aby się gorliwie zajęli odrodzeniem Portugalii. GPS.

Turcya. Turecka flotta, która przez 8 ostatnich miesięcy, krążyła na morzu, wraca do Stambulu. Kapndan basza zagodził nieporozumienia między mieszkańcami wyspy Samos a jéj rządcą. Radość Sultana z urodzenia syna jest tak wielka, iż zaniechał zwykłéj oszczędności i rozkazał w pierwszych dniach miesiąca Ramazan, wypłacić każdemu żołnierzowi lądowemu i morskiemu podwójny żołd. Porta niedała jeszcze żadnéj odpowiedzi na podanie angielskiego posła lorda Ponsonby, który żąda, aby Sułtan zakazał Ibrahimowi baszy uciskać Syryjczyków, przez co Anglicy wiele cierpią. Niektórzy jednak prorokują z pewnością, iż Sułtan przyczyni się chętnie do życzenia posła, aby mieć sposobność do ściślejszego połączenia się z Anglią.— Z dnia 1 na 2gi stycznia dostrzeżono w Smyrnie trzęsienie ziemi, w kierunku ze wschodu na zachód, które kilka sekund trwało.

Ameryka. Francuzki ajent dyplomatyczny przy rządzie Stanów Zjednoczonych dla tego nieprzyjął zaprosin na objad do prezesa, ponieważ ostatnią jego mowę uważa za ubliżającą Francyi. Widzi on w niej obwinienie rządu francuzkiego o wiarołomstwo i podstęp, i że cała mowa obraża w wysokim stopniu naród francuzki.—W Nowym Jorku idzie lepiej, jak z początku doniesiono. Kassy ogniowe tylko 2 lub 3 zbankrutowały; inne ujszczają się wiernie z wypłaty.—Dziwna okoliczność przytrafiła się podczas ostatniego pożaru, która jest nowym dowodem szczęścia sprzyjającego, temu nadzwyczajnemu człowiekowi, panu Rotszyld. Do niego należący skład towarów, wartości 2,400,000 złp. niedoznał najmniejszej szkody, lubo wszystkie przyległe domy zgorzały.—W południowej Karolinie myślą o zaprowadzeniu bardzo srowych praw przeciw wyzwolonym Murzynom. Murzyn rzemieślnik ma pracować pod nadzorem białego i nie być przypuszczony do żadnego urzędu.

Włochy. Dziennik rzymski, *diario di Roma* pisze, że teraźniejsza zima jest najmroźniejszą ze wszystkich, jakie sobie w Rzymie przypominają. Dnia 4 stycznia było 6 stopni

zimna podług termometru Réaumura. Małe strumyki w około miasta wszystkie zamarzły. W roku 1808, najzimniejszym dla nas w tym wieku, mieliśmy tylko 5 stopni zimna. Ze wszystkich prowincyj włoskich nadchodzą podobne doniesienia; wszędzie upadło wiele śniegu, który jednak niezawitał jeszcze do naszego miasta. Dnia 7 b. m. powietrze stało się łagodniejsze i spodziewamy się wkrótce powrotu zwykłej zimy w Rzymie. GPS.

KRONIKA LITERACKA. *Słowo o zbiorach pieśni narodowych Sławiańskich.* Pod tym napisem, znajdujemy w czasopisie czeskim krótki przegląd, wyszłych w ostatnich łatach zbiorów pieśni sławiańskich; przekonani, że wszelka z tego zakresu wiadomość, nie będzie obojętną czytelnikom polskim, umieszczamy ją w piśmie naszem: »Pieśni gminne, są niezawodnie najwybitniejszą cechą ducha narodowego; w nich, jakby w czystem strumienia zwierciadle, odbija się całe pasmo niepoliczonych zdarzeń tysiącletniej przeszłości ludu; w nich żyją nieskażone rdzą wieków i nieuległe przekręceniom myśli, starożytne pradziadów naszych zwyczaje i ustawy, wiara i przesądy, nałogi i upodobania, w nich się objawia prawdziwa mądrość ludu; w nich myśl, czucie, dusza i serce niepokalanie przechowują swoję pierwotną czystość. Czuł mocno tę prawdę, olbrzymi wieszcz polski, gdy w szczytnem uniesieniu ducha, te wielkiej treści i cudnego brzmienia kreślił wyrazy. (Tu Czasopis czeski przytacza z Walenroda znane wszystkim wiersze o pieśni gminnej.). Przed 20stu laty, nie mieli jeszcze Sławianie ani jednego zbioru swych narodowych pieśni; dziś to nowe zjawisko na niwie sławiańskiego piśmiennictwa, tém jest milsze i tém bogatsze plony zapowiada dla umysłu i serca, że nie jest, mówimy z prawdziwą pociechą w duszy, dążnością chwilowego upodobania (mody) ale dobrze pojętej i zrozumianej potrzeby. Rok 1833 był szczególniej pomyślny dla sławiańskiego piśmiennictwa, samych śpiewów z tego zakresu, wyszło kilka zbiorów. Wyszczególnia się przed innemi zbiór Wuka Stefanowicza Karadzicza, pod napisem: *Pieśni narodowe Serbskie część czwarta.* W Wiedniu 1833 r. Pieśni te, najsławniejsze w całej Sławiańszczyznie, przetłomaczono na języki: francuzki i niemiecki; Włosi nawet mają ich wiele w tłomaczeniu. Kazimierz Brodziński przełożył z nich wiele po polsku. Herder i Göte chlubną im pochwałę oddali i wiele z nich przełożyli po Niemiecku.—Drugi zbiór w tymże roku wydał Szymon Milutynowicz, pod napisem: *Spiewy czarnogórskie i hercejowskie,* w Budzynie. Obszerniejszy od obu poprzednich jest zbiór pieśni p. Wacława z Oleska, także w r. 1833. ogłoszony, pod napisem: *Pieśni polskie i ruskie ludu Galicyjskiego z muzyką instrumentowaną przez K. Lipińskiego, we Lwowie, nakładem Franciszka Pillera.*—W tymże czasie wyszło dziełko, pod napisem: *Sławianka, zbiór narodowych pieśni w Pradze,* oraz pieśni Krainskie i Sztyrskie, wydane przez Macieja Achacela w Żelańcu. (K. P. N. i U.)

Doniesienia.

Jeżeliby sobie kto życzył brać lekcye muzyki na gitarę hiszpańską u świeżo przybyłego do Krakowa znakomitego artysty; zechce się zgłosić do Kantoru Gazety Krakowskiej po informacyą.

W domu p. Lipińskiego pod Nr. 499 na pierwszym piętrze, pokoju Nr. 4 znajdują się różne towary tureckie do sprzedania, jako to: chustki bagdackie na 4ry sorty, turecki prawdziwy szal, turecki Haładziej i Stambuszali, wełniane tureckie Engelszal, różowy oliwar, korale pachnące, pantofle tureckie męzkie i damskie, Balsam de Mecka, konfitury tureckie. Cztery sorty tytuniu krajanego i w liściach, stambulki w różnej formie i kapczuchów dwa sorty.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 28 do 29 Stycznia

Lunssot Filip, Benoe August z Pruss. Schaffer Jan, Preusser Fryderyk z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Barowski Mieczysław ob. do Galicyi. Łuniewska Justyna, Jasiński Leon, Schönweitz Hipolit, Wieschbau Maurycy do Polski.